

Przygotowania idą pełną parą

Treningi we własnej hali, zajęcia w terenie i trzy zgrupowania - tak wyglądają przygotowania zawodniczek i zawodników Dojlid Białystok do nadchodzącego sezonu.

Ostatni mecz z udziałem białostockiego zespołu odbył się 7 marca. Wówczas męska drużyna Dojlid wygrała wyjazdowe spotkanie z AZS AWFIS Bałta Gdańsk (3:1). Następnie z powodu pandemii koronawirusa wszystkie rozgrywki tenisa stołowego w Polsce zostały awaryjnie zakończone. W poniedziałek, 15 czerwca - po długiej przerwie - Dojlidy wróciły do treningów.

- Wszyscy bardzo cieszymy się z faktu, że możemy już trenować. Nie da się ukryć, że podczas tej przerwy stęskniliśmy się za normalnością. W drużynie widzę duży głód grania, a to dobry znak - mówi menadżer Dojlid, Piotr Anchim.

Pierwsza część przygotowań odbywa się na miejscu. Drużyny trenują dwa razy dziennie - z rana na hali w Zespole Szkół Rolniczych, po południu zaś odbywają się zajęcia w terenie (tj. gra w piłkę nożną, wycieczki rowerowe i wypad na kajaki). Ten etap przygotowań zakończy się w niedzielę, 28 czerwca.

W pierwszym tygodniu pracy z drużyną trenował mieszkający na stałe we Wrocławiu Wang Zeng Yi. Wskazówki naszego kapitana, który chętnie współpracuje z młodszymi kolegami i koleżankami, były nieocenione.

- Wandzi prowadził treningi dla młodzieży głównie pod kątem techniki. W Polsce, a nawet w Europie trudno znaleźć lepszego fachowca w tej dziedzinie. Jego doświadczenie i umiejętności wykorzystaliśmy do maksimum. Mam nadzieję, że to zapoczątkuje podczas sezonu ligowego - tłumaczy Anchim.

W lipcu i sierpniu zawodniczki i zawodnicy Dojlid będą przygotowywać się nie tylko na własnych obiektach, ale również udadzą się na zgrupowania. W sumie aż trzy. Wybór grupy najpierw pojedzie do Drzonkowa. Następnie w planach są obozy w Gdańsku i Wrocławiu.

Tekst i fot. UKS Dojlidy

